

Arcachon, 22/12/81

Ekscelencjo, i poprzez Ciebie, cały narodzi polski,

Jestem bardzo dotknięty tym, co w tej chwili przeżywa Polska – tymi aresztowaniami, nienawiścią, która czasem powstaje, nadzieją zdławioną przez przemoc. Ale jestem jeszcze bardziej poruszony Twoją wiarą i wiarą wszystkich Polaków w obliczu tych wydarzeń. Głęboko szanuję pokojowy opór przenikniony pięknem i odwagą Waszej wiary, którą razem z całym Waszym narodem staracie się żyć przed obliczem Polski i świata.

Upatruję nadzieję w tym wzorcu miłości. Tak, idźcie dalej tą drogą, mam szczere przekonanie, że my Francuzi, w tym ja sam, potrzebujemy tego świadectwa. Oferuję moją modlitwę w komunii z Polakami i tymi wszystkimi, którzy cierpią z powodu swojej wiary i miłości do człowieka, do wszystkich ludzi.

Mocno wierzę w zwycięstwo miłości, i pokazujesz mi, że żyjesz tą wiarą. W tym okresie świątecznym oddaję Polskę i Ciebie, Ekscelencjo, w ręce Najświętszej Marii Panny, której życie było słabe i zarazem mocne dzięki Obecności Boga w głębi Jej serca.

Dziękuję za Twoją Nadzieję, za Twoją miłość do człowieka, Bóg Cię kocha i prowadzi,

Michel Callemart